

**POCZUCIE TOŻSAMOŚCI NARODOWEJ POLAKÓW
MIESZKAJĄCYCH NA UKRAINIE**

W artykule rozpatruje się pytanie tożsamości narodowej Polaków na Ukrainie. Ośrodki polonijne spoisto rozmieszczając się na terytorium państwa ukraińskiego, składają jedną z największych grup etnicznych. Należy wskazać, że świadomość narodowa zależy od pamięci historycznej, duchowo-kulturowego dziedzictwa oraz jedności etnicznej.

Środowiska polonijne są bez wątpienia zbiorowościami, mają więc swoją tożsamość. By istnieć, wymagają pamięci historycznej, zorientowania na przyszłość, określonego terytorium oraz początku. Należy dodać, że świadomość zbiorowości jest świadomością wielopokoleniową. W obrębie pamięci historycznej Leszek Kołakowski umieszcza kulturę i język, stwierdzając wprost, że naród "utracić może swój język, nie tracąc świadomości swej tożsamości" [3, s. 158].

W przypadku środowisk polonijnych w grę wchodzi dwa znaczenia – zarówno utrzymywanie odrębności spośród innej większości kulturowej i językowej, jak i świadomości bycia Polakami lub osobami polskiego pochodzenia, związanymi także w jakiś sposób z krajem przodków. Ponieważ "tożsamość jako koncepcja siebie jest konstruowana przez jednostkę, a nie jej nadawana; jest zadaniem realizowanym przez jednostkę" [10, s. 73], każdy musi sam dokonać wyboru poprzez identyfikację z wybranym wzorem kultury, tradycji i języka. Można powiedzieć, że pojęcie tożsamości etnicznej jest szersze od pojęcia tożsamości kulturowej o "elementy narodowe", ponieważ w poszczególnych grupach etnicznych istnieje świadomość wspólnych cech etnicznych. Tożsamość narodowa w odniesieniu do polskiej diaspory bywa określana krótko jako polskość. Zagadnienie poczucia tożsamości komplikuje się w przypadku grup etnicznych mieszkających na terenie obcego państwa, wśród większości, którą stanowi inny naród (bądź narody), posługujący się odmiennym językiem. Uważa się, że tożsamość mniejszości narodowej w dużym stopniu kształtuje się pod wpływem kontaktów z kulturą większościową, ponadto grupy etniczne w obrębie państwa nie są związane ze sobą stosunkami partnerstwa, lecz dominacji i podporządkowania. "Relatywnie niższa pozycja kultury mniejszościowej ma swoje odzwierciedlenie w niższym wartościowaniu języka, religii, położenia geograficznego, miejsca zamieszkania, obyczajów, w niższej ocenie samego siebie" [6, s. 211, 215].

Do czynników mających wpływ na samoidentyfikację Polaków mieszkających w mniejszych lub większych skupiskach za granicą można

zaliczyć: język, system szkolnictwa i szkółki niedzielne, parafie i księży (Kościół), prasę polskojęzyczną, organizacje polonijne, radio i telewizję, rodzinę i krąg znajomych. Ich hierarchia i wzajemne powiązania decydują o miejscu wspólnoty w danym społeczeństwie [5, s. 39, 40].

Można by powiedzieć, że polskość jest w pewnym sensie stopniowalna. W centrum znajduje się osoba pochodzenia polskiego, znająca język i kulturę polską, pielęgnująca tradycje narodowe. Na peryferiach zaś może być ktoś, kto nie mówi po polsku, chociaż jego przodkowie byli Polakami, ale pielęgnuje polskie tradycje i chce być związany z polską kulturą narodową. Wiadomo, że język przestaje być mechanicznym kryterium narodowości.

Tożsamości polskiej w odniesieniu do Polonii nie da się określić jednoznacznie, a jednocześnie ciężko jest wyznaczyć pewne czynniki, które by wskazywały na poczucie przynależności narodowej.

Dużą rolę w rozważaniach o mniejszościach narodowych odgrywa pojęcie tożsamości. Tożsamość jest jednym z ważnych pojęć filozoficznych, psychologicznych i socjologicznych. W Słowniku języka polskiego [12, s. 481] tożsamość określono jako bycie tym, identyczność. Bardziej poszerzoną informację o pojęciu tożsamości znajdujemy w Słowniku Socjologicznym: "okazywanie innym jednostkom i samemu sobie identyfikacji z jakimiś elementami rzeczywistości społecznej" [8, s. 228].

W kontakcie ze światem współczesnym człowiek staje wobec konieczności odkrywania i respektowania własnej tożsamości tym bardziej, im intensywniej doświadcza relatywizowania czy w ogóle pomijania norm, wartości oraz podstawowych zasad postępowania charakterystycznych dla niego i dla jego środowiska społecznego, kulturowego czy religijnego. W tej sytuacji nie dziwi, że problem ludzkiej tożsamości znajduje istotne miejsce w naukach teologicznych, filozoficznych i humanistycznych. Poszukiwanie struktur, które integrują zachowanie jednostki oraz określają jej tożsamość, znajduje się także w centrum zainteresowania głównych kierunków i szkół psychologicznych.

Analizując literaturę przedmiotu dotyczącą ludzkiej tożsamości, należy stwierdzić, że ma miejsce wieloznaczność i nieprecyzyjność terminologiczna w tym zagadnieniu. Dla przykładu H. Masłow traktuje jako synonimy takie pojęcia jak tożsamość, indywidualność, prawdziwe "ja", samorealizację, itd. Z kolei E. Goffman podkreśla, że tożsamość ludzka nie jest zjawiskiem jednorodnym i jednowymiarowym, lecz obejmuje wiele aspektów strukturalnych. Można ją bowiem analizować zarówno w wymiarze subiektywnego doświadczenia (poczucie tożsamości), jak i w wymiarze treściowym.

W tym ostatnim aspekcie E. Goffman wyróżnia tożsamość prywatną, tożsamość społeczną oraz tożsamość subiektywną (ja-tożsamość). Jeszcze bardziej rozbudowaną koncepcję strukturalną tożsamości proponuje A. Cencini. Według autora należy wyróżnić pięć warstw strukturalnych ludzkiej tożsamości: somatyczną, psychiczną, ontologiczną, metapsychiczną oraz tożsamość

metasomatyczną. Odwołując się do ostatniej koncepcji, można stwierdzić, że najprostszym i najbardziej spontanicznie doświadczanym wymiarem ludzkiej tożsamości jest tożsamość fizyczno-somatyczna. Człowiek normalnie funkcjonujący psychicznie jest w nieustannym kontakcie z własnym ciałem oraz uświadamia sobie swoje specyficzne cechy i zdolności fizyczne, a także własne stany fizjologiczne [4, s. 1].

Do nauk społecznych termin "tożsamość" wprowadził w latach pięćdziesiątych Erik Erikson. W języku łacińskim "tożsamość" oznacza "ten sam" i pochodzi od słowa "idem", co wskazuje na jakieś podobieństwo i identyczność. Pojęcie tożsamości odnosi się do jednostki ludzkiej lub do grupy. Takie określenia, jak tożsamość społeczna, tożsamość kulturowa czy tożsamość narodowa odnoszą się do zbiorowości [11, s. 38].

Pojęcie tożsamości narodowej (szczególny przypadek tożsamości zbiorowej) jest ufundowane na dwu koncepcjach pośredniczących: kultury narodowej oraz tożsamość jednostkowej (osobniczej). Te dwie koncepcje pośredniczące opierają się z kolei na szeregu założeń i diagnoz formułowanych nie zawsze eksplicite. Zdefiniowanie tożsamości narodowej dostarcza kłopotów. Wynikają one między innymi z tego, że pojęcie żadnej tożsamości zbiorowej nie może być zwykłą ekstrapolacją pojęcia tożsamości jednostkowej, bowiem "żadna zbiorowość społeczna, do której można byłoby odnieść pojęcie tożsamości, nie ma psychicznego organu samowiedzy produkującego coś, co można by było uznać za ścisły odpowiednik samoświadomości osobniczej" [11, s. 40].

W związku z tym powstaje pytanie o to, kto, jaka agenda doświadcza i wyraża tożsamość zbiorowości? Jeżeli nie przyjmujemy hipotezy o istnieniu jakiegoś sensorium zbiorowego (duszy zbiorowej), jak niekiedy próbowano interpretować Durkheima, to pojęcie tożsamości zbiorowej musi nieuchronnie prowadzić do skoncentrowania uwagi na relacji "jednostka-kultura". Tożsamość zbiorowa byłaby w takim ujęciu przyswojeniem przez jednostkę (wpleceniem w jej osobniczą tożsamość) istotnych, (walentnych) elementów kultury danej zbiorowości (narodu). Stanowią one podstawę, na której budowana jest "pewna odrębność od obcych i poczucie związku z grupą swoich oraz świadomość ciągłości, historycznego trwania tej grupy i jej zbiorowej filiacji" oraz kształtowane są mechanizmy konstruowania podziałów wyznaczających granice swojskości i obcości. W takim ujęciu fenomen tożsamości narodowej zależy od fenomenu kultury narodowej.

Należy także dodać, że człowiek ma naturalną potrzebę identyfikacji siebie z jakąś grupą. Tylko część swojej osobowości jesteśmy w stanie wytworzyć sami, resztę przejmujemy od innych ludzi w formie kultury. Człowiek wykorzeniony, tj. wyrwany z kultury charakterystycznej dla swojej społeczności, jest zagubiony w świecie, a taka akulturacja zubaża jego osobowość. Nie mając oparcia w kulturze (zbiorowej tożsamości) on może być łatwo manipulowany przez władzę i bezmyślnie ulegać modom. Wolność człowieka wyraża się w

prawie do zachowania swojej tożsamości i odmienności. Różnorodność rodzaju ludzkiego manifestująca się we wszystkich sferach jego egzystencji jest faktem, który nie podlega dyskusji.

Bogactwo bytu wynikające ze zróżnicowania ludzkości jest jedną z podstawowych wartości godnych obrony. Prawo do zachowania zbiorowej tożsamości kulturowej wynika z prawa każdej jednostki do zachowania swojej tożsamości indywidualnej; tożsamość zbiorowa jest zarazem wartością samoistną jako niezbędne spoiwo solidarności społecznej. Nieograniczona swoboda zmieniania tożsamości wprowadza chaos w życie grupy, osłabia jej spójność i ułatwia asymilację małych zbiorowości przez wielkie. Wybór tożsamości nie powinien więc być wyłącznym prawem jednostki – ta opcja powinna być akceptowana także przez innych.

Tożsamości zbiorowe (kultury) mogą się tworzyć na różnych fundamentach, ale najbardziej rozpowszechnioną formą grupowej tożsamości jest tożsamość etniczna (narodowa, plemienna, regionalna). Broniąc jej, bronimy zarówno bogactwa i różnorodności otaczającego nas świata, również jak i realnej wolności grupy (zbiorowość nie może być wolna, jeśli nie jest świadoma swojej odrębności). Co więcej, będąc zakorzenionymi w jakiejś kulturze, jesteśmy uwrażliwieni na odmienność innych kultur. Dla człowieka wykorzenionego wszystkie kultury są jednakowo obce i obojętne, nie można więc mówić w jego przypadku o "tolerancji", tylko o braku własnej tożsamości.

W rzeczywistości jednak mamy zawsze do czynienia z procesem samookreślenia się jednostki w odniesieniu do różnego rodzaju kultur i grup społecznych. Pojęcie tożsamości ma sens obiektywny i subiektywny. W sensie obiektywnym tożsamość – to względna odrębność, spójność i ciągłość w czasie jednostki lub grupy spostrzeganej z zewnątrz; w sensie subiektywnym tożsamość – to samoświadomość własnej odrębności, spójności i ciągłości w czasie grupy, do której się należy [11, s. 38].

Kontrowersje związane z terminem "tożsamość" mają swoje źródło między innymi w różnym rozumieniu zakresu i treści samego pojęcia oraz w ontologicznych podstawach aplikujących jej koncepcji. Trudno jest dać odpowiedź na pytanie: czy tożsamość przysługuje się tylko ludziom, czy można mówić o tożsamości jednostki, lub także o tożsamości grupy i zbiorowości. Wielu autorów posługuje się terminem "tożsamość", przyjmując określone zasady dotyczące istoty i charakteru zjawiska, często konstruując własne kategorie pojęciowe [9, s. 146]. W związku z tym zakres znaczenia tego pojęcia jest bardzo zróżnicowany.

Niektórzy teoretycy dochodzą do wniosku, że człowiek posiada wiele tożsamości. Maciej Karłowski pisze, że życie społeczne jest ciągiem epizodycznych interakcji, w których jedne tożsamości znikają a inne pojawiają się: "Epizodyczna natura świata społecznego prowadzi nas do zwątpienia w istnienie stałej tożsamości człowieka" [9, s. 147]. Pomimo dostrzeganej w

świecie społecznym wielości identyfikacji inni autorzy mówią raczej o całościowej i stabilnej tożsamości w odniesieniu do podmiotu ludzkiego. Decydować o tym powinien charakter, osobowość wykształcona w toku rozwoju i uczestnictwa w określonym środowisku fizycznym i społeczno-kulturowym oraz ciągłość przynależności i odniesienia się do określonych grup. Jednym ze źródeł niejasności w ustaleniu istoty zjawiska tożsamości, zarówno w odniesieniu do przedmiotów jak i ludzi, są skojarzenia wywodzące się z języka potocznego [9, s. 148].

Tożsamość to pojęcie, które współcześnie zostało uznane za niezwykle doniosłe we wszystkich koncepcjach dotyczących zagadnienia definiowania ludzkiej egzystencji. Zbigniew Boksański w rozległej i ważnej pracy przedstawiającej przegląd różnych opcji i orientacji w obrębie socjologicznych i psychologicznych teorii tożsamości jednostki stwierdza, że "pojęcie tożsamości jednostki w opiniach wielu autorów wydaje się niezbędnym, a może nawet zasadniczym narzędziem pojęciowym w analizie sytuacji człowieka w społeczeństwie współczesnym i próbach wyjaśnienia bądź zrozumienia kluczowych fenomenów społecznych naszych czasów" [1, s. 6].

Tożsamość mówi nam, w jaki sposób jednostka postrzega siebie i innych. Pojawia się pytanie o ciągłość, trwałość zjawiska tożsamości. W tradycji nawiązującej do prac Eriksona tożsamość pojmowana jest jako trwały i niezmienny byt. Niezależnie od sytuacji jednostka dysponuje tą samą tożsamością, jej spójność i ciągłość są dla niej ważnymi celami, a ich brak jest objawem kryzysu tożsamościowego. W nurcie interakcjonistycznym, gdzie tożsamość ujmowana jest procesualnie, jest ona procesem ciągle kreowanym i odtwarzanym [10, s. 71].

Termin tożsamość ma podwójne znaczenie: jedno odnosi się do kontynuacji bądź pozostawania, tym samym wskazuje na podobieństwo, identyczność, drugie zaś wyraża się w odrębności, odróżnianiu się. Tożsamość wskazuje na "bycie kimś" w sposób trwały i odrębny od innych, umiejscawia jednostkę w świecie i w czasie, wskazuje na jej "zakorzenie", odsyła do identyfikacji społecznych, do poczucia "bycia tożsamym, identycznym z czymś".

Wprowadzenie pojęcia tożsamości do analizy socjologicznej umożliwia pełniejszy opis kondycji człowieka we współczesnym, szybko zmieniającym się świecie. Problemy związane z określeniem jednostkowej i społecznej tożsamości pojawiają się ze szczególną jaskrawością w sytuacji zmiany społecznej i kulturowej. Nasilone, a czasami nawet gwałtowne zmiany w społeczeństwach nowoczesnych, powodowane procesami modernizacyjnymi, prowokują do wypracowania nowego sposobu samookreślania się jednostki. Świat losu zostaje zastąpiony światem wyboru – tak konsekwencje procesu modernizacji opisuje P. L. Berger [10, s. 72]. Różnorodność kulturowa współczesnego świata oferuje człowiekowi swobodę wyboru, dostarcza coraz większych możliwości jego społecznych przynależności i

kulturowych odniesień. Tożsamość jako koncepcja siebie jest konstruowana przez jednostkę, a nie jest jej nadawana; jest zadaniem realizowanym przez jednostkę.

Przynależność języka ludzkiego (*lingua humana*) oraz poszczególnych języków etnicznych do obszaru kultury jest prawdą głoszoną przynajmniej od czasów J. G. Herdera, a potem modyfikowaną przez W. Von Humboldta, E. Sapira czy B. Malinowskiego. Mogłoby się więc wydawać, że taka diagnoza jest rodzajem truizmu. Tak jednak nie jest. W ujęciach filozoficznych, socjologicznych i kulturoznawczych bardzo często kultura (symboliczna) jest traktowana jako obszar wyznaczany przez wartości artystyczne i estetyczne. Przeciwstawia się ją na ogół tzw. kulturze materialnej. W tym ujęciu język oczywiście znajduje swoje miejsce w kulturze symbolicznej za pośrednictwem tekstów artystycznych. Wszystkie inne, "użytkowe" teksty realizowane w języku bywają umieszczane poza obrębem kultury tak symbolicznej, jak i – co jest oczywiste – materialnej.

W ujęciu poczucia tożsamości i czynników to poczucie kreujących język (języki) znajduje swoje oczywiste miejsce, zwłaszcza ze względu na funkcję socjogenną. Chodzi tu o tworzenie wspólnot językowych i komunikacyjnych oraz – równolegle – budowanie opozycji "swój – obcy (inny)" opartych na barierach językowych. W wymiarze synchronicznym można wiązać język z wielorako rozumianym etnosem (narodowym, regionalnym, rozproszonym w diasporze) oraz kategoriami takimi, jak pokolenie i kręgi (tzw. subkultury).

Poczucie tożsamości może odnosić się także do pewnego ponadnarodowego kręgu kulturowego, w centrum którego znajduje się język ponad etniczny (międzynarodowy). Takimi językami ponadetnicznymi były łacina i greka.

Bodaj najbardziej wyrazistym sposobem kreowania tożsamości o charakterze kulturowym przez język jest kategoria językowego obrazu świata. Jest ona używana już od dawna i znana jako Humboldtowskie *Weltanschauung*. Diagnoza dotycząca kształtu takiego językowego obrazu świata związanego z określonym językiem etycznym może być trafnie dokonana dzięki analizie różnych warstw leksykalnych. Szczególnie ważnym jest słownictwo nacechowane aksjologicznie. W tej warstwie można odnaleźć specyfikę etnosu (np. narodu lub społeczności regionalno-dialektalnej) obsługiwanej przez określony język. W tej samej warstwie można także odnaleźć warstwy kulturowe wspólne, ponadetniczne, sprawiające, że poczucie tożsamości wykracza poza obręb wspomnianego etnosu i sięga kategorii takich, jak np. "łacińskość" i "cyrylikańskość".

Zupełnie inny parametr musi być brany pod uwagę przy rozważaniu tożsamości pokoleniowej. Specyfika językowa większości pokoleń jest zjawiskiem znanym od dawna. Ostatnio mamy do czynienia z nowym, dotychczas nie notowanym zjawiskiem. Jest to przynależność reprezentantów określonego pokolenia (zwłaszcza młodzieżowego) do tzw. subkultur. Subkultury skupiają się wokół założeń ideologicznych, specyficznych systemów i porządków wartości, czemu

towarzyszy na ogół pewien rodzaj wykonywanej i słuchanej muzyki. Właśnie w tym kontekście bodaj najwyraźniej widać tożsamość opartą na negacji, podkreślaniu "inności". Przy czym "inność" demonstrowana jest czasem agresywnie, czasem przy użyciu tzw. "mocnego" słownictwa, zwłaszcza wulgarnego, oznacza odcięcie się nie tylko od pokolenia poprzedniego, ale także od subkultur sąsiednich, wyznających inny system wartości, inną ideologię. Tożsamość pokolenia została w ten sposób podzielona wewnętrznie na subtożsamość subkulturową.

Bardzo specyficzną jest sytuacja takich społeczności, które z konieczności funkcjonują w otoczeniu "obcym". Chodzi o różne rodzaje diaspory o charakterze językowym. W ostatnim czasie mówi się i czyni coraz więcej dla podtrzymywania poczucia tożsamości skupisk Polaków mieszkających poza Polską. Narzędziem podstawowym owego poczucia jest oczywiście język świadomie przekazywany i używany w różnych sytuacjach komunikacyjnych (najczęściej rodzinno-prywatnych). Istotne jest w tym kontekście zwłaszcza zainteresowanie różnych instytucji, które mogą sprzyjać rozwojowi polszczyzny poza Polską i wspierać edukację w tym zakresie. Działania takie podejmowane są zarówno przez instytucje krajowe, jak i organizacje lokalne działające bardziej lub mniej oficjalnie w miejscach zamieszkania Polaków. Traktowanie języka jako jednej z form kultury symbolicznej może istotnie wzbogacić krajobraz kultury polskiej ostatnich lat. Kategoria tożsamości jest tak wielowymiarowa, że wymyka się prostym próbom definicyjnym.

Otóż, kwestia tożsamości nabiera szczególnego znaczenia w sytuacjach pogranicza kulturowego, społecznego, etnicznego czy religijnego. Obszar pogranicza cechuje różnorodność i nietrwałość. Życie na pograniczu ma swoją dynamikę, która wynika z bliskości przestrzennej, bezpośredniości i łatwości kontaktów z innym społeczeństwem, z odmienną kulturą. Pogranicze jest obszarem współwystępowania inności, wzajemnych porównań i odniesień różnych kultur, poziomów życia, wartości i postaw, oczekiwań i aspiracji. Tożsamość jednostki znajdującej się w warunkach sąsiedztwa dwóch społeczeństw, dwóch kultur budowana jest poprzez wybory, których dokonuje człowiek pogranicza. W rezultacie sytuacja pogranicza kształtuje nową tożsamość, nowego człowieka pogranicza, jego świadomość społeczną i tożsamość kulturową.

Literatura

1. Bokszański Z. Tożsamość jednostki / Z. Bokszański. // *Kultura i społeczeństwo*.— 1989.— № 2.
2. Dzwonkowski R. Język a świadomość narodowa na przykładzie polskich mniejszości narodowych w krajach bałtyckich, na Białorusi i na Ukrainie / R. Dzwonkowski // *Samoidentyfikacja mniejszości narodowych i religijnych w Europie Środkowo-Wschodniej* / red. J. Kłoczowski.— Lublin : Wyd. Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej, 1998.

3. Kołakowski L. O tożsamości zbiorowej / L. O. Kołakowski // *Moje słuszne poglądy na wszystko.*— Kraków : Wyd. Znak, 2000.
4. Miodunka W. Język a identyfikacja kulturowa a etniczna / W. Miodunka // *Przegląd Polonijny.*— 1999.— № 2.
5. Miodunka W. Moc języka i jej znaczenie w kontaktach językowych i kulturowych / W. Miodunka // *Język polski w świecie.*— Warszawa, 1990.
6. Sadowski A. Pogranicze. Tożsamość mieszkańców / A. Sadowski.— Białystok, 1995.
7. Smolicz J. Język jako wartość podstawowa kultury / J. Smolicz // *Język polski w świecie/* red. W. Miodunka.— Warszawa, 1990.
8. Słownik socjologiczny.— Toruń : Wyd. Graffiti, 1997.
9. Szwed R. Ontologiczne podstawy koncepcji tożsamości / R. Szwed // *Studia Socjologiczne.*— 1999.— № 2.
10. Szlachcicowa I. Tożsamość mieszkańców polsko-niemieckiego pogranicza w Euroregionie Nysa / I. Szlachcicowa // *Pogranicze z Niemcami a inne pogranicza Polski* / red. Z. Kurcz.— Wrocław, 1999.
11. Szymański M. Tożsamość kulturowa młodych Polaków a zjednoczenie Europy / M. Szymański.— Warszawa, 1993.
12. Słownik języka polskiego / red. M. Szymczak.— Warszawa, 1995.

Вікторія Загурська-Антонюк, Анатолій Маслов. "Почуття національної самототожності поляків, які проживають в Україні"

У статті розглядається питання національної ідентичності польської меншини в Україні. Компактно розташовуючись на території української держави, польські осередки становлять одну з найбільших етнічних груп.

Слід зазначити, що національна свідомість залежить від історичної пам'яті, духовно-культурної спадкоємності та єдності.

Viktoriia Zagurska-Antoniuk, Anatolii Maslov. A Sense of National Identity of Poles Living in Ukraine

The question of national identity of the Polish minority on Ukraine is examined in the article. Polish community compact disposed on territory of the Ukraine, make one of most ethnic groups. It should be noted that national consciousness depends on historical memory, spiritually-cultural succession and unity.